

# Ekolodzy apelują o zakaz zbiorowych polowań

4 listopada 2015

Tak jak w całej Polsce, w nadleśnictwach podległych Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie organizowane są polowania zbiorowe. Z informacji udostępnionych przez RDLP Krosno, wynika, że tylko w Ośrodkach Hodowli Zwierzyny w sezonie łowieckim 2014/2015 odbyło się aż 31 takich polowań, w tym 12 na obszarze Nadleśnictwa Bircza, w którego granicach znajduje się projektowany Turnicki Park Narodowy. Polowania takie mają negatywny wpływ na gatunki zwierząt chronionych, takich jak wilk, niedźwiedź czy ryś.

Polowania zbiorowe w sposób znaczący zakłócają równowagę całej przyrody ożywionej na dużych obszarach. Oddziaływanie to jest nielimitowane, niewybiórcze i pozostające poza oceną oddziaływania na środowisko. Niepokojone i płoszone są nie tylko zwierzęta gatunków łownych, ale także zwierzęta objęte ochroną gatunkową, w tym gatunki rzadkie. Na zniszczenie i degradację narażone są także wrażliwe siedliska przyrodnicze. Jednym z przykładów takiego miejsca jest projektowany Turnicki Park Narodowy na terenie Nadleśnictwa Bircza, który zamiast chronić karpacką przyrodę został zamieniony w łowisko dla myśliwych.

Polowania zbiorowe obejmują duże obszary siedlisk, pełniących funkcje miejsc żerowania, bezpiecznego ukrycia i odpoczynku zwierząt, także tych podlegających prawnej ochronie. Podczas polowań zwierzęta są celowo płoszone przez grupę naganiaczy i sforę psów i przepędzane ze swoich ostoi w kierunku polujących. Zwierzęta uciekając wpadają na linię myśliwych i tam są ostrzeliwane, ranione lub zabijane na miejscu. Rozbijane są grupy rodzinne, zakłócony jest zimowy behavior wszystkich zwierząt, zakłócony jest u zwierząt także bilans energetyczny. Duży obszar lasu, pola czy siedlisk ptasich po

polowaniu zbiorowym jest przez dłuższy czas jak wymarły. Skrajny niepokój, związany z zagrożeniem życia, wprowadzony jest w całą przyrodę ożywioną. Stres zwierząt trwa jeszcze długo po polowaniu.

Normą w czasie polowań zbiorowych jest znacząca liczba rannych i postrzelonych zwierząt. Myśliwy widzi zwierzę najczęściej przez sekundę – dwie, gdy w pełnym galopie przeskakuje leśną drogę czy przecinkę. Jest to czas wystarczający wyłącznie na to, by rozpoznać gatunek i płeć (i to nie zawsze) i oddanie strzału.

Relacje z polowań zbiorowych w mediach i na branżowych forach nie pozostawiają wątpliwości, iż główną przyczyną organizacji polowań zbiorowych nie jest troska o gospodarowanie łowiska ale potrzeba myśliwych do wspólnego kultywowania łowieckiego hobby. Nie inaczej dzieje się podczas uroczystego świętowania dnia patrona myśliwych, św. Huberta. W tym czasie w wielu miejscach w Polsce odbędą się polowania zbiorowe, a ich efekt zostanie wyłożony pokotem w atmosferze festynu przed publicznością, także najmłodszymi dziećmi.

W ocenie organizacji przyrodniczych polowania zbiorowe nie przystają do współczesnej rzeczywistości i naruszają prawo, w tym ustawę Prawo łowieckie. Nie są one bowiem elementem ochrony środowiska przyrodniczego i nie stanowią gospodarowania zwierzyną zgodnie z zasadami racjonalnej gospodarki. Potwierdza to tegoroczny raport NIK, zgodnie z którym bałagan i nieprawidłowości panujące w Polskim Związku Łowieckim uniemożliwiają nawet ustalenie rzeczywistego stanu i liczby upolowanych zwierząt.

Połowania zbiorowe są sprzeczne z trzema spośród czterech celów łowiectwa zdefiniowanych w art. 3 u.p.ł. W warunkach polowania zbiorowego nie ma żadnej możliwości oceny „kondycji osobniczej” (art. 3 pkt 3), czy działań dla „ochrony środowiska przyrodniczego”(art. 1), postępowania w imię „zasad ekologii” (art. 1), czy na rzecz „poprawy warunków bytowania

zwierzyny" (art.3 pkt 2). W żaden sposób nie można mówić o „zachowaniu równowagi środowiska przyrodniczego” (art.3 pkt 3) – jest dokładnie odwrotnie: równowaga przyrody jest zaburzona. Nie można mówić o „krzewieniu etyki i kultury łowieckiej” (art. 3 pkt 4) – polowania zbiorowe powodujące postrzelenia zwierzyny na tak dużą skalę są nieetyczne i stanowią zaprzeczenie zasad Etyki łowieckiej. Polowania zbiorowe są także zaprzeczeniem „ochrony, zachowania różnorodności” (art.3 pkt 1), ponieważ negatywnie oddziałują na zwierzęta objęte ochroną gatunkową.

Polowania zbiorowe stoją też w sprzeczności z ustawą o ochronie zwierząt, zakazującą znęcania się nad zwierzętami. Dotyczy to zarówno cierpień fizycznych zwierzyny ranionej, jak również cierpień związanych z płoszeniem, rozbiciem grup rodzinnych i poczuciem zagrożenia życia.

Organizacja WWF Poland apeluje do Ministra Środowiska i parlamentarzystów 8. Kadencji Sejmu o jak najszybsze wprowadzenie całkowitego zakazu prowadzenia polowań zbiorowych w Polsce.

Źródło: [WWF.pl](http://WWF.pl)